



## **„Ulico-deptak” na Mickiewicza? „Chodzi o to, żeby oddać tę ulicę ludziom!” - przekonywał radnych prezes iławskiego sądu**

data aktualizacji: 2024.10.02



**Iława zwrócona do Małego Jezioraka jak Toruń do Wisły? Nasza ulica Mickiewicza niczym modne i uczęszczane, przyjazne ludziom Bulwary Filadelfijskie? Wizję przebudowy i zmiany organizacji ruchu po drugiej, dziś mniej uczęszczanej przez pieszych, za to obciążonej szybkim ruchem samochodowym, stronie Małego Jezioraka przedstawił radnym mieszkaniom naszego miasta Tytus Szymanek, prezes Sądu Rejonowego w Iławie.**

**Chodzi przede wszystkim o uspokojenie ruchu, ale też możliwe wykorzystanie tej przestrzeni do rekreacji, wypoczynku i turystyki.**

Tytus Szymanek na sesji Rady Miejskiej w Iławie w miniony poniedziałek podziękował radzie za dokonany tego dnia wybór ławników do Sądu Rejonowego w Iławie, ale sedno jego wystąpienia dotyczyło zupełnie innej sprawy.

**- Jestem przede wszystkim mieszkańcem tego miasta, ulicy Mickiewicza i przychodzę do Państwa z prośbą**

## **od mieszkańców tej ulicy - mówił Tytus Szymanek.**

Jak przypomniał, ilaranie z tej części miasta już w 2017 roku zwrócili się do władz miasta z propozycją, aby "się pochylić nad zmianą formuły funkcjonowania tej ulicy" - wówczas przybrało to formę petycji, teraz - wystąpienia na sesji miejskiej rady.

**- Absolutnie nie prosimy o to, aby zamykać tę ulicę, tylko żeby ta ulica zaczęła spełniać dwie role, żeby stała się też przyjaznym miejscem dla mieszkańców - mówił Tytus Szymanek. -Dzisiaj ulica Mickiewicza jest taką ulicą, którą się jeździ najszybciej w tym mieście. Sobieskiego i Niepodległości się jeździ wolno, bo tam są korki, natomiast Mickiewicza jest tak skonstruowana i usytuowana, że można sprawdzać osiągi swoich pojazdów. Ja też mam gości, którzy przyjeżdżają do mnie do Iławy i wszyscy pytają, dlaczego jest taki szybki ruch na tej ulicy. Padały słowa, że to jest miasto turystyczne, że ludzie sobie cenią spokój w tym mieście. Proszę Państwa, jedyną rzeczą taką najbardziej atrakcyjną, jaką mamy, jest jezioro w środku miasta. I żeby ludzie mogli tutaj spokojnie spacerować i odpoczywać, to moim zdaniem i mieszkańców ulicy Mickiewicza, cały obszar Małego Jezioraka powinien być stworzony do takiego "slow ruchu", ruchu zwolnionego.**

Tutaj ilarianin nawiązał do Bulwaru Filadelfijskiego w Toruniu.

**- Doskonałe miejsce do spacerów - biegnie on bowiem wzdłuż wiślanego nabrzeża, z którego roztacza się piękny widok na miasto - zwłaszcza zabytkowe mury obronne - oraz mosty łączące brzegi Wisły - przybliża szczegóły tej atrakcji strona [visittorun.com](http://visittorun.com) prowadzona przez Ośrodek Informacji Turystycznej w Toruniu. - Gdy**

**pogoda dopisuje, można tu posiedzieć, odpocząć, a nawet się poopalać. W okresie letnim na Bulwarze rozpoczyna swe rejsy statek wycieczkowy "Wanda" oraz łódka "Katarzynka II" pływająca na drugi brzeg rzeki. Na cumujących wzdłuż nabrzeża barkach funkcjonują kawiarniane ogródki.**

Ale nie zawsze było tak atrakcyjnie.

**- Pamiętam, gdy byłem studentem, nie można było przejść przez tę ulicę, tam normalnie odbywał się ruch - mówił Tytus Szymanek. - Miasto w 2021 roku przeprowadziło taką dyskusję społeczną, stworzono ten bulwar i Toruń odwrócił się do Wisły. Tam są organizowane różnego rodzaju spotkania, zaczynają i kończą się imprezy. Mickiewicza może spełniać taką rolę, także traktu biegowego. Chodzi o to, żeby ruch na tej ulicy odbywał się po prostu normalnie. Tam w 70% ścieżka rowerowa i piesza jest "przyklejona" do ulicy. Że tam jeszcze nie było wypadku - to szczęście po prostu. Bulwar Filadelfijski można było przebudować, przeprogramować na 30 km/h i to nie jest takie miasto jak Iława, tylko o wiele większe i tam też są korki, tam też jeździ straż, policja, pogotowie. Chodzi o to, żeby oddać tę ulicę ludziom, żeby ten obszar Małego Jezioraka był czymś takim wyjątkowym, bo to jest atut tego miasta. A teraz młodzież tam testuje samochody, wysoko wydajne jednostki się rozpędzają. Mimo że jest 50 km/h. Moją myślą przewodnią jest, żeby to był taki "ulico-deptak". Można dostawić ławki, żeby ludzie tam spędzali swój czas. Najlepsza panorama miasta jest z ulicy Mickiewicza.**

Problem nagminnego przekraczania przez kierowców dozwolonej prędkości na ul. Mickiewicza w Iławie jest dobrze znany i był podnoszony także przez jednego z iławskich radnych w poprzedniej kadencji, w roku 2020. Wówczas pojawił się postulat montażu tutaj interaktywnej tablicy w pasie drogowym - takiej wskazującej prędkość nadjeżdżających pojazdów, który jednak nie doczekał się realizacji.

Początkowo radni nie podjęli dyskusji, ale do tematu wrócił jeszcze podczas tego samego posiedzenia Michał Młotek.

**- Zgodnie ze statutem powinniśmy zająć się tym wnioskiem i skierować go do odpowiedniej komisji - przypomniał radny. - Zwykle takie postulaty trafiały do komisji bezpieczeństwa, moje pytanie jest takie, czy już została ona powołana, czy jej prace zostały na nowo zorganizowane.**

Michał Młotek dodał, że pyta nie tylko w kontekście omawianego tutaj wystąpienia, ale też innych postulatów, które przekazywał w imieniu mieszkańców, a które już od miesiący czekają na rozpatrzenie.

W odpowiedzi burmistrz Dawid Kopaczewski przyznał, że zespół wciąż nie został powołany, co jednak ma nadzieję nadrobić w październiku. Burmistrz odniósł się też do przedstawionych przez prezesa iławskiego sądu postulatów.

**- Chciałbym Państwa poinformować, że koncepcja uspokojenia ruchu na ul. Mickiewicza funkcjonuje. Jest ona przygotowana, stworzona - powiedział Dawid Kopaczewski. - Gdy rozpoczęliśmy prace nad koncepcją budowy mola, projektant zajął się ul. Mickiewicza, uspokojeniem ruchu, wyłączeniem części ruchu z tej ulicy. Oczywiście tych koncepcji jest kilka. Rozważaliśmy zamknięcie tej drogi w jednym kierunku, np. tylko przepływ wypływający z miasta. Ostatecznie projektant zaproponował, by na wjeździe w ul. Mickiewicza przygotować kilka miejsc parkingowych, a potem ten ruch byłby tylko dla mieszkańców ul. Mickiewicza.**

To jednak "pieśń przyszłości". Burmistrz przyznał, że przebudowa i zmiana organizacji ruchu na ul.

Mickiewicza wchodziłaby w grę dopiero jako etap drugi - po budowie tutaj planowanego dużego mola i drogi rowerowej na brakującym odcinku oraz pomostów od strony ul. Sobieskiego.

**- Oczywiście zakładamy szeroko zakrojone konsultacje z mieszkańcami - zapewnił Dawid Kopaczewski. - Widzę tutaj problemy, bo na pewno część mieszkańców ul. Mickiewicza nie chciałaby mieć pod oknami spotkań, które mogłyby się przerodzić w jakieś dłuższe imprezowanie, to też będzie rodziło jakieś konsekwencje, ale nie uciekamy od tego - skomentował.**

Miejska koncepcja zatem istnieje, jeszcze nie była przedmiotem konsultacji z mieszkańcami, miasto planuje wrócić do tematu na wspomnianym drugim etapie inwestycji. Oby nie zmarnować potencjału ul. Mickiewicza, bo - chociaż dzisiaj obciążona licznymi problemami - rzeczywiście może wręcz rewolucyjnie przemodelować centrum miasta z dużą korzyścią dla jakości życia mieszkańców i rozwoju turystyki.

*Red. kontakt@infoilawa.pl.*

*Fot. archiwum własne i serwis E-sesja.*



Źródło:

<https://www.infolawa.pl/aktualnosci/item/76028-ulico-deptak-na-mickiewicza-chodzi-o-to-zeby-oddac-te-ulice-ludziom-przekonywal-radnych-prezes-ilawskiego-sadu>